GAZETA HANDLOWA.

Nr. 253. Warszawa, dnia 4 (16) listopada. Wtorek. 1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Paryż, 15 listopada. Cesarz był konno na przeglądzie wojsk. Bar. Werther wręczył cesarzowi swe listy wierzytelne.

Florencya, 15 listopada. Król mianował komisyę, która zastąpić go ma na otwarciu posiedzeń izby. Nowo narodzony książe otrzymał imiona Wiktor Emanuel Ferdynand.

Warszawa, dnia 15 listopada.

Manifest wyborczy Ledru Rollin'a, z wyjątkiem stronników krańcowéj opozycyi, u wszystkich innych stronnictw politycznych złe znalazł przyjęcie. Prasa liberalna najenergiczniéj przeciwko niemu występuje, manifest jego bowiem potępia bezwarunkowo jéj sztandar, t. j. parlamentaryzm. Począwszy od „Siécla" a skończywszy na „Debatach" wszystkie pisma téj barwy wykazać usiłują błędność zapatrywania autora manifestu i ubolewają nad kierunkiem jaki bierze agitacya wyborcza. Dla osłabienia złego wrażenia przez rzeczony manifest sprawionego, które na seryo narażać się zdaje kandydaturę p. Ledru Rollin, przyjaciele jego pragnęli sprowadzić go do Paryża. Liczyli oni, że jeżeli rząd nie dozwoli mu wstępu do kraju, fakt ten powiększy zniechęcenie do rządu, gdyby zaś przeciwnie rząd pozwolił mu przyjazdu tak jak p. Rochefort, mógłby wymową służyć sprawie agitacyi i zatrzeć w opinii wrażenie sprawione manifestem. Zdaje się jednak, że p. Ledru Rollin zbyt jest ostrożny i nie chce narażać się na skutki podróży do Paryża. Do téj chwili przynajmniéj nie słychać ażeby zamierzał uczynić zadosyć prośbie przyjaciół swoich.

Opinia publiczna w Paryżu jest znowu mocno zaniepokojoną i z wielką obawą spogląda na zbliżającą się chwilę otwarcia posiedzeń ciała prawodawczego. Ze strony opozycyi ciągle jeszcze jest na porządku dziennym kwestya nieskładania przysięgi na konstytucyę. Jeden z teraźniejszych kandydatów opozycyi radykalnéj p. Ludwik Blanc w liście do „Rappel" pisanym oświadcza się za nieskładaniem przysięgi, lecz chce aby w dniu, w którym czterech radykalnych kandydatów, teraz wybrać się mających (a którzy odmawiają przysięgi) stawi się u wrót ciała prawodawczego, nikt z ludu nie pokazywał się na ulicach, ażeby nikt zgoła nie narażał się na niebezpieczeństwo z wyjątkiem tylko owych czterech posłów. Ci ostatni mają próbować zająć swe miejsca i ustąpić dopiero przed przemocą. P. Ludwik Blanc manifestacye w wskazanym duchu usilnie zaleca, a wnosząc z całego położenia rzeczy można przypuścić, że istotnie coś podobnego wykonanem będzie. Sytuacya w Paryżu w ogóle tak dalece zdaje się być naprężoną, iż prawie niepodobna, iżby rozstrzygnięcie w ten lub ów sposób długo jeszcze na siebie miało dać czekać. Dla rządu cesarskiego położenie obecne w wysokim stopniu powinno być niedogodnem. Bez względu na to czy agitacya dla niego jest niebezpieczną, czy nie, ubezwładnia jednak zupełnie działalność jego na zewnątrz. Gabinet tuileryjski w kwestyach zagranicznych zmuszony jest zachowywać się zupełnie biernie. Bez silnego narażenia wpływu i znaczenia Francyi stan taki na długo utrzymanym być nie może. Względy tedy polityki wewnętrznéj i zagranicznéj zarówno wymagają jak najprędszego wyjścia z dzisiejszego stanu bezwładności.—Pogłoski obiegające o zmianie gabinetu francuzkiego dotychczas się nie sprawdziły i zdaje się w istocie, że jeżeli nie są bezzasadnemi, przed rozpoczęciem posiedzeń ciała prawodaw. miejsca mieć nie będą. Stanowisko ks. Latour d'Auvergne podobno umocniło się. P. Lavalette, o ktorym przez długi czas twierdzono, że ma na nowo zająć opuszczoną zaledwie posadę, wyjechał na stałe do Londynu.

Doniesieniu pism wiedeńskich o zawarciu układu między Austryą i Portą w przedmiocie powstania w południowéj Dalmacyi, z bardzo dobrze zwykle powiadomionych źródeł zaprzeczają, twierdząc nie bez słuszności, że poręczenie wzajemne dwóch państw terytoryum swego jest niepotrzebne, gdyż d'a Austryi leżałoby w takiem poręczeniu pewne ubliżenie, całość zaś terytoryum tureckiego poręczają wszystkie państwa europejskie na traktacie paryzkim podpisane. Ale oprócz tego zaprzeczają także pogłoskom, jakoby Porta dozwolić miała wojskom austryackim działającym przeciwko powstańcom dalmackim, przekroczenia granicy tureckiéj. Temu ostatniemu zaprzeczeniu trudniéj dać wiarę—chyba, że Porta obawia się aby przeciwko udzieleniu pozwolenia z jéj strony nie zaprotestowały inne mo-

STAN HANDLU WYWOZOWEGO I PZYWOZOWEGO w 1868 roku.

(Dokończenie—patrz Nr 250).

W obec tak zwiększonego przywozu nastręcza się pytanie, czy podaż nie przewyższyła popytu, czy nasz targ nie przepełnił się zbytkiem towaru przywozowego? Gdyby tak było, to należałoby się spodziewać reakcyi. Do możności objawienia się reakcyi mianowicie w r. 1868, niezawiśle od zwiększonego przywozu towarów w poprzedzających latach, mogło znacznie przyczynić się i to, iż w roku tym ogłoszone zostało przejrzenie taryfy celnéj. Ponieważ czynność ta podjętą została w tym samym celu jak i poprzednio, to jest w zamiarze obniżenia opłat celnych i ponieważ obiecano taryfę nową wprowadzić w wykonanie od r. 1869 to należało się spodziewać od kupców zagranicznych znacznego powstrzymania się w dowozie towarów do nas w roku 1868. Tymczasem ze „Stanu handlu" okazuje się, iż ostatni rok nietylko nie ustępuje pod tym względem poprzedniemu, lecz nawet nieco go przewyższa. A mianowicie w 1867 r. przywieziono towarów za 236,845 t. rs. w roku zaś 1868 za 244,245 t. rs. a więc o 7,400 rs więcéj.

Przyczyny stopniowego zwiększania się corocznie przywozu są dwojakiego rodzaju. Jedne z nich leżą w ogólnem powiększeniu się potrzeb. Widoczne to jest z przecięciowych cyfr przywozu zagranicznego w ciągu ostatnich lat jedenastu. Podług tego przywóz widocznie zwiększył się odpowiednio do wszystkich rodzajów potrzeb. Inne znów wypływają z okoliczności czasu obecnego, a mianowicie z znacznego rozwoju w budowie dróg żelaznych. W istocie dosyć jest przejrzeć cyfry przywozu w latach poprzednich przedmiotów odnoszących się bezpośrednio do robót i budowy dróg żelaznych i porównać je z odpowiedniemi cyframi z lat ostatnich aby się przekonać, iż okoliczność powyższa wpływała znacznie na ogólne zwiększenie przywozu w ostatnich czasach. Jeżeli np. weźmiemy czas niezbyt odległy, w którym jednak budowa dróg żelaznych nie była tak ożywiona jak obecnie, to się przekonamy, iż przywóz przedmiotów odnoszących się do budowy dróg żelaznych powiększył się bardziéj niż w czwórnasób. I tak jeszcze w r. 1864 wyrobów metalowych przywieziono za 4,445 tysięcy rs. gdy tymczasem w r. 1867 za 14,709 t. rs. a w 1868 za 17,865 t. rs. Machin przywieziono w 1865 r. za 6,050 t. rs., w 1867 r. za 15,022 t. rs. a w 1868 r. za 16,321 t. rs. Metalów przywieziono w 1864 r. za 4,147 t. rs., w 1867 r. za 21,520 t. rs., w 1868 za 17,374 t. rs. Z tego widocznem jest o ile przywóz materyałów budowy dróg żelaznych wpływał na zwiększenie przywozu w ogóle, mianowicie od

carstwa. Protestacya taka nie jest niemożliwą i zwracaliśmy na nią w swoim czasie uwagę. Zresztą jak właściwie stoją układy między Wiedniem i Konstantynopolem, o tem niebawem przekonamy się z okazyi rozpocząć się mających dziś działań wojennych przeciwko powstańcom w Krywościu. Donoszą bowiem z Kattaro, że austryacy w obec niepodobieństwa prawie atakowania powstańców od frontu, zamierzają obejść pozycye ich przez terytoryum hercegowińskie.

Doniesienia z obwodu kattarskiego nie są bardzo zadawalniające. Depesze telegraficzne urzędowe z Kattaro przyznają, że nie wielka jest nadzieja by układy z powstańcami doprowadzić miały do zadawalniającego rezultatu. Nie spodziewają się mianowicie ażeby Krywoście poddać się miało. Nawet w Zuppie, która już całkowicie poddać się miała, jak urzędownie twierdziły depesze, walka trwa daléj. Sytuacyę ogólną w ten sposób określić można, że kiedy w Zuppie po rozbiciu większych oddziałów powstańczych toczy się wojna partyzancka, silniejsze oddziały powstańców zbierają się w Kryw ościu i pobliskich okręgach. Powstańcy sami palą domy swoje i chronią się z dobytkiem w góry. Warownia Dragali ma być w wielkiem niebezpieczeństwie i nowa odsiecz jéj zdaje się być w najkrótszym czasie potrzebną. Z postawy księcia czarnogórskiego prasa wiedeńska mniéj znowu objawia zadowolenia, nie przytacza wszakże żadnych wskazówek z których wnosić by można o zmianie postępowania jego. Świeżo odpłynęły z Tryestu na widownię wypadków dwa pułki piechoty i batalion strzelców. Pograniczne prowincye tureckie zdają się być dotąd spokojne, lubo wojska tureckiego jest tam wcale niewiele.

Z Nowego Yorku nadeszła niespodziana wiadomość o wysłaniu ztamtąd jednego pułku piechoty amerykańskiój w celu zajęcia wybrzeży zatoki Samana na wyspie św. Dominika. Rząd Unii od dawna życzył sobie wejść w posiadanie tego punktu. Toczyły się w tym przedmiocie układy, lecz nic przypuszczać nie pozwalało, że takowe ukończone zostały. Być może, że wiadomość powyższa jest przedwczesną, zwłaszcza, że nabycie ofiarowanéj Stanom Zjednoczonym duńskiéj wyspy św. Tomasza, dawałoby Unii w tamtych stronach punkt oparcia jakiego sobie życzy.

Lwów, 13 listopada. Przy zamknięciu sejmu uwiadomił zastępca namiestnika p. Possinger, że z Nowym Rokiem język polski zaprowadzony będzie w zarządzie skarbu. Oświadczenie to dobrze było przyjętem.

Kattaro, 12 listopada. Dziś około północy linia naszych przednich straży na północ od Risano przez powstańców zaatakowaną została. W skutek tego ustawione tamże baterye rozpoczęły ogień. Działania przeciwko Kryw ościu rozpoczną się przed 20 t. m. Jenerał Auersperg wyjechał do Risano. O rezultacie układów nic dotąd nie wiadomo. Ciągle staczają się potyczki forpocztowe. Do Sutwary, gdzie niepokojono austryackie posterunki wyruszyły posiłki. Savfet pasza, gubernator Bośnii, dziś przybyć ma do Spolato.

Paryż, 14 listopada. „Constitutionnel” ogłasza telegram z Wiednia, stosownie do którego Rosya gabinetom wiedeńskiemu i konstantynopolitańskiemu wyrazić kazała zupełne swoje zadowolenie z objaśnień danych przez nie odnośnie do pogłosek obiegających o wojskowem współdziałaniu dwóch państw przeciwko powstańcom dalmackim.

„Reveil” ogłasza list Ledru Rollin'a, w którym tenże oświadcza, że nie przybędzie do Paryża podczas wyborów, by nie dać powodu do starcia. Celem jego jest wyzwolenie powszechnego głosowania. Na odbytem wczoraj przy ulicy Levis zgromadzenia publicznem, oświadczył Rochefort, że Ledru Rollin odmawiając przyjęcia mandatu nie jest zdolny podnieść się do wysokości swego posłannictwa.

Florencya, 13 listopada. „Nazione” dowiaduje się, że król z powodu narodzenia się księcia Neapolu ogłosił amnestyę na przestępstwa polityczne i na te wszystkie przekroczenia, które nie są zbrodniami pospolitemi. Stronnicy rządu zamierzają p. Mori ofiarować prezydentowstwo izby.

Madryt, 13 listopada. Zachodzi jeszcze ciągle różnica zdań pod względem kandydatury księcia Genui. Nieprzepartą jest opozycya unionistów przeciwko wyborowi króla małoletniego. Upewniają, że kandydatura księcia Genui nie będzie przedmiotem rozpraw publicznych. (*Nordd. Allg. Ztg.*, *Ind. Bl.*)

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 12 listopada. (Giełda). Giełda dzisiejsza odznaczyła się większem ożywieniem, aniżeli w ostatnich czasach. Okoliczność ta bardzo pocieszająca dla regulowań końcomiesięcznych. Oferty były liczne, zaś potrzeba remes mniejsza. Londyn po 29$\frac{5}{8}$, Hamburg 26$\frac{5}{8}$, Paryż 310 pozostały ofiarowane. Obrót był dość liczny. Trasentami były domy wywozowe, a bankierzy mieli również pokrycie za papiery publiczne, których zbyt za granicą bardziej opłaca. Za Londyn na dostawę w grudniu żąd. 29$\frac{5}{8}$—$\frac{11}{16}$, z dostawą w lipcu zabrano zaś po 30$\frac{1}{8}$.

Imperyałów mało na targu, wekslarze płacą rs. 6 kop. 65—rs. 6 kop. 66.

Papiery publiczne bardziej poszukiwane, mało ich na targu. 5% bilety bankowe 1 em. 87$\frac{3}{4}$, 2 em. 86$\frac{1}{4}$, 3 em. 86$\frac{3}{4}$ płacono. 6% pożyczka 102 płacono. 5$\frac{1}{2}$ % renta 86$\frac{1}{8}$ płacono. Obligi towarzystwa kredytowego 103 płacono; brak zupełny.

Z papierów spekulacyjnych trzymały się mocno w kursie pożyczki premiowe i akcye dróg żelaznych, a mało ich było. Spekulanci prolongowali po części zobowiązania październikowe, po części zaś rzeczywiście uregulowali i rozpoczynają kampanię listopadową z większą odwagą. Pożyczki premiowe 1 em. 150—150$\frac{1}{2}$, 2 em. 145$\frac{3}{4}$ płacono.

Akcye dróg żelaznych: wielkiego towarzystwa 141$\frac{3}{4}$—142 płacono, rygsko-dynaburgskie 119$\frac{1}{2}$ płacono (hausse), dynaburgsko-witebskie 147$\frac{1}{2}$, warszawsko-terespolskie 103$\frac{1}{2}$. Inne akcye są zaniedbane i pomimo wysileń posiadaczy ceny pozostają w tendencyi ku obniżeniu. Rybińskie 90, Tambow-Saratow 122 płacono, kowieńsko-libawskie 111 żądano; moskiewsko-riazańskie 330 żądano, Ryga-Mitawa, warszawsko-wiedeńskie i kineszmo iwanowskie zupełnie zaniedbane.

W obligacyach dróg żelaznych interes ospały. Publiczność dowiedziawszy się, iż znaczny przedsiębierca budowy drog żelaznych 5 mil. rubli w obligacyach chce zbyć (1 mil. już sprzedał), tknąć się ich nie chce. Kursko-kijowskie robiono coś po 93$\frac{3}{4}$; brak kupujących, warszawsko-wiedeńskie żądano 98$\frac{1}{2}$, najwyżej zaś chcą płacić 97. Wszelkie inne 93 nom.

Pieniądz między publicznością prywatną obfity, zaś na giełdzie

r. 1867. W dalszym ciągu zwrócić musimy uwagę na inne jeszcze przedmioty przywozu po szczególe. I tak widoczny wzrost spostrzedz można w przywozie pługów i innych narzędzi rolniczych.

Powiększenie się przywozu narzędzi i machin rolniczych jest oznaką ulepszeń w uprawie roli, a postęp tu znaczny bo w r. 1866 przywóz rzeczonych narzędzi wynosił 683 t. rs.. w 1867 r. 1,426 t. rs. a w 1868 r. 2,102 t. rs. Również przywóz roślin i nasion pożytecznych i wyborowych przedstawia z roku na rok postępy. W r. 1865 przywóz tych artykułów wynosił 663 t. rs., w 1866 r. 2.322 t. rs., w r. 1867 2,778 t. rs. a w 1868 r. doszedł do 3,093 t. rs. Z drugiej strony zaznaczyć należy zmniejszenie się przywozu niektórych przedmiotów zbytku jak np. koronek i tiulu (w 1858 r. przywieziono za 813 t. rs., w 1868 r. za 425 t. rs.). Również pocieszającem jest zwiększenie się cyfr przywozu innych pożytecznych przedmiotów.

Zwrócimy jeszcze uwagę na rezultaty dochodów celnych.

Pod tym względem rezultaty r. 1868 można uważać za nader pomyślne. Zauważyliśmy powyżej iż przywóz w 1867 r. skutkiem wielkiego wywozu zboża był nadzwyczajny, i dlatego też przychód z ceł w rzeczonym roku przewyższył o wiele przychód z innych lat. W r. 1868 nie miał miejsca nadzwyczajny wywóz zboża. Należało się było przeto spodziewać iż przywóz w tymże roku nie podniecony, jak w r 1867 większym wywozem zboża, powinien się był zmniejszyć, tym bardziej iż w r. 1868 przedsięwzięto rewizyę taryfy celnej w celu jej obniżenia. Tymczasem w r. 1868 wpłynęło z opłat celnych 36,197 t. rs., mniej jak r. 1867 (w którym wpłynęło 37,053 t. rs.), o drobnostkę 856 t. rs. Tym bardziej uderzająca jest taka cyfra dochodu celnego za r. 1868, iż w tym roku prawie wcale nie było przywozu cukru, od którego dochód celny przeciętnie zwykle stanowi w okrągłej sumie 3$\frac{1}{2}$ do 4$\frac{1}{2}$ milj. rubli. Tymczasem w r. 1868 dochód z cukru wynosił tylko 255 tys. rubli. Cyfry te wykazują ogólny wzrost potrzeb i popytu.

Zbiór materyałów z którego czerpiemy powyższe dane zatytułowany „Stan handlu i t. d.” co do swego wewnętrznego układu przedstawia wiele do życzenia i wymaga ulepszeń i uzupełnień które jeżeli w dalszym ciągu uwzględnione zostaną zbiór ten będzie stanowić szacowny materyał statystyczny.

skąpy. Z trudnością po $6\frac{7}{8}$ coś robić można, żądają $6\frac{1}{2}$—$7\frac{3}{8}$. Metaliki płacą $4\frac{1}{2}$ miesięcznem ażyo.

Akcye towarzystw ubezpieczeń od ognia: pierwszego 530 rs. żądano za rs. 400: drugiego 175 rs. żądano za 150 rs.; „Salamandry" rs. 250 płacono za rs. 250; petersburgskiego 190 rs. żądano za rs. 200, moskiewskiego rs. 240 żądano za rs. 200, ruskiego rs. 80 żądano za rs. 50.

Gdańsk. 13 listopada. (Sprawozdanie tygodniowe). W pierwszéj połowie tygodnia mieliśmy codziennie deszcz, w ostatnich zaś dniach przymrozki i śnieg. Wiatr północno-zachodni.

W Anglii dowozy krajowe małe, jednakże tylko najlepsze gatunki pszenicy osiągały zeszłotygodniowe ceny, średni i podrzędny towar cofnął się w cenie o 1 szyling na kwarterze. Ziarno zagraniczne przy słabym odbycie również tylko przy ustępstwie 1 szylinga znajdowało kupców. Zdaje się, że zniżenie cen w Anglii pod wpływem nieustających dowozów zagranicznych, doszło już do kresu i prawdopodobnie reakcyi spodziewać się można, skoro tylko przywóz się zmniejszy.

Jęczmień słabszy miał odbyt, niż w zeszłym tygodniu i ceny się chwiały. Groch bez zmiany.

We Francyi jak zwykle przed św. Marcinem, dowozy krajowe były bardzo znaczne, a ponieważ pomimo częstych deszczów a nawet śniegu rzeki o tyle nie wezbrały, aby młyny całą siłą pracować mogły, więc pokup był słaby i na niektórych placach notowano zniżenie o 25 do 40 centymów na 120 kilogramach. Na wielu targach jednakże ceny utrzymały się bez zmiany, lub podniosły się o 45—50 centymów.

Żyto bez zmiany.

Trudność sprzedaży pszenicy w Anglii oddziaływała przeważnie na ceny naszego placu. Chęć do kupna była bardzo mierna, nawet towar wyborowy wysoko-pstry z trudnością znajdował kupców i stopniowo o 5—10 guldenów w cenie się cofnął. Ziarno średnich i podrzędnych gatunków sprzedawano o 15—$17\frac{1}{2}$ guldenów taniéj niż zeszłéj soboty.

Żyto ciężkie bez zmiany, lekkie nieco tańsze, niż w zeszłym tygodniu.

Ceny jęczmienia dobrze się trzymały. Groch biały o 7—10 guldenów tańszy.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 700, żyta 300, jęczmienia 300, owsa —, grochu 300, wyki —, rzepiu i rzepiku —, koniczyny — cetnarów cel.

Płacono za łaszt	wagi holl.	guld. prus.	wagi pol.	złp.	gr.—złp.	gr.
Pszenicy:						
„ białej	126-130	450—480	237—245	41	20—44	13
„ wysoko pstréj	128—133	455-$482\frac{1}{2}$	241—250	42	4—44	19
„ jasno „	127—129	435—450	239—243	40	8-41	20
„ ordynaryjnéj	119—126	360—420	224—237	33	10—38	26
Żyta	119—125	290—325	224—235	26	25—30	2
Jęczmienia 4-rzęd.	105—110	233—252	197—207	21	16—23	9
„ 2-rzęd.	108—112	246—264	203—211	22	22—24	14
Grochu		350—360		32	12—33	10

Kursa zamian: Amsterdam 143, Hamburg $151\frac{3}{4}$, Londyn $6.22\frac{7}{8}$, Paryż $80\frac{5}{6}$, Warszawa $74\frac{1}{8}$. *Aleksander Makowski i spółka.*

Berlin, 12 listopada. (*Wełna*). O przebiegu tygodniowym naszego interesu mało dziś możemy powiedzieć. Jakiś fabrykant angielski kupił 1400—1500 cetn. przedniej pruskiej i poznańskiej jednostrzyżnej po 50—70 tal. Fabrykanci nasi, którzy z powodu jarmarku frankfurckiego targu naszego nie odwiedzali, prawdopodobnie długo jeszcze na siebie czekać dadzą. Prócz tego kupiono kilkaset cetnarów wełny garbarskiej, meklemburgskiej i pruskiej na rachunek zagraniczny.

Aukcya wczoraj otwarta w Londynie była dosyć ożywioną. Ceny podniosły się o $\frac{1}{2}$—$\frac{7}{4}$ d. na wszystkich gatunkach w porównaniu z cenami wrześniowemi. Ten pomyślny rezultat obudził żywe obroty.

Berlin, 13 listopada. (Metale). Na spożycie w tym tygodniu więcej żądano, nie można jednak obrotów nazwać ożywionemi. Ceny się chwiały. Ceny surowca niezmienne. Szkocki w markach dobrych i najlepszych $44\frac{1}{2}$—$46\frac{1}{2}$ sgr., angielski 39—40 sgr., szlązki drzewno-węglisty 42—43 sgr., żelazo koksowe $37\frac{1}{2}$—38 sgr. Na targach szkockich żądano marek wywozowych, ceny warrantów wyższe. Szyny dróg żelaznych do przewalcowania poszukiwane po 52—53 sgr., na cele badowiane $2\frac{1}{6}$—$2\frac{1}{3}$ tal. za cetn. Żelaza walcowanego wciąż żądają po $3\frac{1}{12}$ tal., żelazo kute 4—$4\frac{1}{12}$ tal.

Ceny miedzi lepsze, dobre gatunki angielskiej i amerykańskiej 25—$25\frac{1}{2}$ tal., rafinowanej mansfeldzkiej $26\frac{3}{4}$—27 tal.

Ceny cyny niższe, Banca $42\frac{3}{4}$—43 tal., Lamm w najlepszym gatunku 42—$42\frac{1}{4}$ tal., w partyach pojedynczych drożej. Antimonium Regulus bardzo skąpo, płacą po 24 tal. za cetn.

Cynk. W. H. marki w Wrocławiu $6\frac{1}{2}$ tal., przy kupnie większych ilości tutaj $6\frac{11}{12}$—7 tal., gatunki pośledniejsze $\frac{1}{4}$—$\frac{1}{8}$ tal. ua cetn. tańsze.

Ceny ołowiu niezmienne, tarnowicki $6\frac{2}{3}$ tal., harcki $6\frac{2}{3}$ tal., saski $6\frac{1}{2}$ tal., hiszpański $6\frac{3}{4}$—7 tal., w pojedynczych partyach wyżej.

Węgle i koks wyższe w cenie; węgle ziarniste wedle dobroci $16\frac{1}{2}$—18 tal., w kawałach 18—21 tal. Koks 15—$17\frac{1}{4}$ tal., koks westfalski 17—18 tal. za łaszt.

Manchester, 9 listopada. (Przędza). Dążność do zwyżki, która się pojawiła w tygodniu poprzednim na targach sąsiednich, nie wywarła wpływu odpowiedniego na targ nasz. Pomimo ożywionych żądań bawełny nie było ochoty do wielkich przedsięwzięć. To bierne zachowanie się objaśnia się tem, że kilka partyj już z targu zabrano a tem samem konieczną potrzebę zaspokojono. Drugą przyczynę upatrujemy we wstrzymaniu się z zakupami ze strony tych nawet, co ceny obecne uważają za pewne, ale przystąpienie do zakupów zdaje im się przedwczesnem. Kilka upadłości w końcu tygodnia ostatniego wskazuje dostatecznie, że interes nasz nie jest tak zyskownym, co także ujemnie wpływa na usposobienie targu naszego. Dzisiaj targ był wcale nieczynny; w niektórych razach nabywcy mogli nawet taniéj kupować przędzę z bawełny amerykańskiéj. W ogólności w cenach nie zaszła zmiana godna zaznaczenia.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Jakie zasady przewodniczyć powinny w oznaczeniu daty otwarcia upadłości? Na własne podanie upadłego, trybunał handlowy ogłosił jego upadłość z dniem wniesionego podania. Wierzyciele niektórzy domagali się cofnięcia upadłości o pięć miesięcy pierwej, do czego mimo sprzeciwiania się pewnej liczby wierzycieli, trybunał handlowy się przychylił a sąd apelacyjny wyrzeczenie to utrzymał. Senat pozostawił w swej mocy wyroki zaskarżone, z zasad następujących. Weksle zaprotestowane a następnie tylko prolongowane oraz układ z uznanym wierzycielem znacznej kwoty, wykazały, że upadły przed ogłoszeniem upadłości, już był niewypłacalnym. Okoliczności przytoczonej przez upadłego, że do chwili podania się do upadłości płacił niektóre weksle, senat nie uznał za mogącą skutkować zmianę położenia rzeczy. Pojedyncze bowiem upłaty, dokonywane często w widokach podtrzymania niknącego kredytu stanowczego wpływu na zmianę położenia prawnego mieć nie mogą. Ogólna tylko i widoczna akuratność w wykonywaniu zobowiązań handlowych, jest zasadą do uznania wypłacalności.

— Odnośnie do podanéj przez nas wiadomości o wyborach na sędziów Trybunału Handlowego, donosimy, że pan Stanisław Lesser z powodu częstych wycieczek za granicę, nie był w możności wykonywać tych honorowych czynności, sam przeto o uwolnienie prosił.

— Petersburgski komitet giełdowy zrobił przedstawienie dotyczące zmiany w ustawie giełdy petersburgskiéj. Idzie o to, aby osobom odwiedzającym giełdę niedopełniającym zobowiązań sprzedaży bądź terminowej bądź gotowizną, zabronić dalszego bywania na giełdzie w czasie zgromadzeń kupieckich.

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

Monety i Banknoty.	z dnia 16 żądan.	z dnia 16 płacono	z d. 15 płacono
Półimperiał..................Rs.	—	—	
Napoleondor................ „	—	—	—
Dukat ważny.................. „	—	—	—
Rubel srebrny................ „	—	—	—
Talar pruski..... (—⁶/₀) „	—	—	120
Gulden Austryacki.. (— ⁰/₀) „	—	—	66
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	91 74	—	91.26
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	90 74		90.59
4% Listy likwidacyjne.. .. „	75.75	75.42	75.52
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	—	100.50	100.50
Obligi Skarbowe rs. 100.... „	—	—	—
„ cząstkowe złp. 500 .. „	—	—	—
Certyfi. ban. A. złp. 300... „	—	—	—
„ „ B. 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez proc. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W. %.. „	—	—	—
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. B. ..... „	—	—	69
Akcye Żeg. Par. rsr. 100.. „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr...... „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	—	—	87.50
4% metal. za sier. (za 100 rs.) ... „		—	—
ditto za luty (za 100 rs.) %.. „	—	—	—
5-ta pożyczka (za 100 rs.) ... „	—	—	—
6-ta „ (za 100 rs.) ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolei żel. za 125 rs....... „	—	—	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500.. „	—	—	—
5% poży. rossyjskiéj z r. 1864 „	—	—	151
„ „ „ 1866 „	—	—	151
5% Listy zastawne rossyjskie. „	103.33	102.83	—
5% Akc. kol. żel. W. Teres . „	—	—	—
Obligi ditto ditto..... „	—	—	—
5% „ Fabr. Łodźkie..... „	—	—	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (132' 131⁵/₆)	118.80	118.65	118.57
ditto krótki(— —)	—	—	118.50
Gdańsk dit. dit. — — „	—	—	118.50
Moskwa 100 rs. **1 mies.**... „	99	—	—
Petersburg 100 rs. krótki.. „	—	—	100
ditto **3 mies.**......... „	98.50	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (108½ ⅓	97.65	97.35	—
Hamburg 300 Bmk. ditto... „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies..... „	8.12	8.10	8.10
Paryż 300 fr. 2 mies........ „	96.90	96.75	96.75

Wartość kuponu List. zast. 158⁸/₉. L. likw. 183½.
Obl. sk. 50 Poż. prem. 1 em. 170⁷/₉, 2 em. 87⁴/₉.

Kursa walut zagranicznych dziś mocniejsze, obroty w wekslach małe. W pap. publ. nic nie robiono.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 15 listopada.	z d. 15	z d. 13
Bilety Banku Rossyjskiego 90 rs.	75⅜	75⅜
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	75	75
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	83½	83½
dto „ „ 3 mies. dto	82⅝	82⅝
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	6.23⅛
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	80¹¹/₁₂
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	150⅝
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	81⅜	81½
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	67¾	67¾
Listy likwidacyjne	56½	56¾
Obligacye skarbowe 4% .. dto	67¼	67⅜
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	80	89
Akcye Drogi Żél. Terespolskiej...	80	80
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	77⅝	77⅜
Akcye Drogi. Żel. Warsz.-Wied ..	55¾	55⅞
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg...	—	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	117½	117¼
2-ga „ „ z r. 1866	114¼	114
5% Pożyczka Stieglitza	67	68¾
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	80	80⅛
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	47½	48
dto „ dostawę.	45	45½
Dyskonto. . . . . . . 5%.		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn..............		123.80
„ Paryż..		49.20
Pożyczka Narodowa....		69.20
5-proc. Metaliki		—
Akcye Banku Kredytowego......		231.
Dyskonto........... 5%		
Paryż.		
Renta 3%	71.50	71.60
Renta włoska.........	53.30	53.50
Akcye Kredytu Ruchomego	198	192.
Dyskonto 2½%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	93⅜	93½
Dyskonto. . . 3%		

Targ zbożowy obniżenie 1 sz.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 16 listopada stóp 3 cali 11.

Pogoda.

Targi Warszawskie z dnia 16 listopada.

	Czetwert rs.	Czetwert k.	korzec od rub. rs.	korzec od kop.	korzec do rub. rs.	korzec do kop.
Pszenica od 240 — 250 funt	11	52	6	5	7	90
Żyto... od 230 — 240 „	6	53	4	—	4	10
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	—	—	—	—	—	—
Owies	4	—	2	26	2	50
Gryka................	—	—	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy		—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny............	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy	—	—	—	-		—
Kasza jagiana..........		—	—	—	—	—
jęczmienna.........	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba.....	—	—	—	—	—	—
drobna...		—		—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II... „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	44	—	75	—	90
Buraki		—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy .... pud	—	—	—	—	—	—
Oléj lniany ....pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie ....beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie...beczka	—	—	—	—		—
Siano .... pud	—	—	—	30		33
Słoma .... pud	—	—	—	20		22½
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ miek. ditto	—	—	—	—	—	—

Dowozy:
Osią, koleją i Wisłą.
Pszen. 350, Żyta 400, Jęczm —. Owsa 300 korcy.

Cena Okowity dnia 16 listopada.

Wiadro od rs. 3 kop. 96 do rs. 3 kop. 99
Za garniec od rs. 1 k. 29 do rs. 1 kop. 30.

Poczty odchodzące z Warszawy.

C o d z i e n n i e:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus;— do Lublina o godz. 1 popoł., kareta;— do Łomży o godz. 2 popoł., kareta;— do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus;— do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus;— do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Środę. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa— do Miechowa godz. 6 po poł., wozowa.

Warszawa, dnia 4 (16) listopada 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**

Dodatek.